

Wałbrzych, 26 września 2013r.

Maria Klimków - działkowiczka
z Rodzinnego Ogrodu
Działkowego „Podzamcze”
w Wałbrzychu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Pani Marszałek

Z niecierpliwością i nadzieją oczekiwałam, tak jak wszyscy działkowcy w Polsce na zakończenie prac nadzwyczajnej podkomisji sejmowej nad obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. I doczekałam się, ale nie tego, co było naszą intencją zapisaną w obywatelskim projekcie ustawy. Posłowie PO wnieśli i przeforsowali swoje poprawki, które, jeśli wejdą w życie, będą służyły sukcesywnemu rozpadowi wielu ogrodów działkowych w Polsce.

Lobby deweloperskie, jak się okazuje, jest tak potężne, że siła jego argumentów przemówiła do rozsądku posłów PO ponad wszelką wątpliwość. Było to dla nich łatwiejsze do „zrozumienia”, niż argumenty prawne, które przedstawiała strona społeczna - nasi pełnomocnicy.

Poniekąd mogę postawę posłów PO zrozumieć, ale tylko pod względem posiadanego przez nich wykształcenia, które nie ma nic wspólnego z prawem. Posłowie PO w podkomisji to: bibliotekoznawca, inż. technologii żywności, AWF-ista, politolog, inżynierowie budownictwa w tym posłanka Krystyna Sibińska, pedagog i oni tworzą prawo dla działkowców. To kpina z powagi Sejmu, kpina z obywateli RP.

Przez tych posłów, którzy, jak to stwierdziła przewodnicząca podkomisji, głosują jak chcą, my działkowcy jesteśmy na straconej pozycji. Wizja betonowania naszych ogrodów przez deweloperów różnymi obiektami przynoszącymi zyski, to najwyższa wartość dla posłów PO – członków podkomisji.

Każdy z nas wie, że działania tychże posłów nie mają nic wspólnego z dobrem działkowców.

My nie chcemy takiego prawa, które nam PO chce „sprezentować” i jesteśmy bezsilni, bo PO rządzi i PO tak chce.

Czy to już może nadszedł czas reżimu demokratycznego, tylko my o tym nie wiemy? Jeśli tak nie jest, to najdelikatniej rzecz ujmując, posłowie PO – członkowie podkomisji nadużywają demokracji, ponieważ odrzucając poprawki do projektu ustawy wniesione przez naszych pełnomocników bez jakiegokolwiek konstruktywnej dyskusji, przypisali sobie rolę reprezentowania nas w Sejmie. Zwyciężył jeden partyjny partykularyzm, który wiadomo do czego prowadzi.

Może jest jeszcze czas, aby posłowie PO z tej drogi zawrócili i zobaczyli ponad milion ubogich rodzin działkowców w ogrodach działkowych, a nie pieniądze, wielkie pieniądze.

Do wiadomości:

1. Pan Donald Tusk
Przewodniczący PO.
2. Krajowa Rada PZD.
3. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.